

Miłosz Kościelniak-Marszał

Sprzeczność interesów oskarżonych a swoboda wyboru obrońcy

*Conflicting interests of the accused
and the freedom to choose an attorney*

Abstract

The purpose of this publication is the analysis of the regulation concerning the conflict situation between the interests of several accused parties who are represented by a single attorney. The right to defence is a fundamental principle of criminal proceedings. The connected relationship between the accused and their attorney is subject to extensive protection against the intervention of procedural organs. The legislation foresees the need to break these relations only in extreme cases, when the legal interests of several accused parties represented by a single attorney remain in conflict. In such event, the court issues a decision, specifying a period for the accused to hire different attorneys or appoints a different attorney ex officio. The situation when a conflict of interests is found is an exception from the fundamental principle of freedom to choose an attorney. Due to the nature of this regulation, it has to be followed strictly, and the circumstances must be analysed based on the preliminary assumption that such conflict does not exist. The need to intervene under the provisions of Article 85 § 2 of the Code of Criminal Procedure emerges only if it is established without any doubt that the defence of one of the accused would have to expose the interest of another accused to harm, which would make it practically impossible to defend several accused parties at the same time. However, if the attorney who defends several accused parties may, without detriment to the procedural interests of the accused, pursue a line of defence that does not require challenging the credibility of the explanations of any of the accused, this does not result in a conflict of interests.

Keywords: attorney, solicitor, barrister, accused, conflict

Dr Miłosz Kościelniak-Marszał, Uniwersytet Opolski, Polska, ORCID: 0000-0002-7261-3389, e-mail: kancelaria@adwokatmilosz.pl

Data zgłoszenia tekstu przez autora: 14.06.2021 r.; data zaakceptowania do publikacji: 21.08.2022 r.

Streszczenie

Celem niniejszej publikacji jest analiza regulacji dotyczącej sytuacji kolizyjnej pomiędzy interesami kilku oskarżonych, którzy korzystają z pomocy tego samego obrońcy. Prawo do obrony stanowi fundamentalną zasadę procesu karnego. W związku z tym relacja pomiędzy oskarżonym a jego obrońcą korzysta z daleko posuniętej ochrony przed ingerencją organów procesowych. Tylko w skrajnym wypadku, kiedy interesy procesowe kilku oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę pozostają ze sobą w sprzeczności, ustawodawca przewiduje konieczność zerwania tego stosunku. W takiej sytuacji sąd wydaje postanowienie, zakreślając oskarżonym termin do ustanowienia innych obrońców, albo z urzędu wyznacza innego obrońcę. Stwierdzenie sprzeczności interesów jest wyjątkiem od fundamentalnej zasady swobody wyboru obrońcy i z uwagi na charakter tej regulacji musi być traktowane w sposób ścisły, w trakcie przyjęcia podczas badania tej okoliczności wyjściowego założenia o nieistnieniu kolizji. Konieczność ingerencji w trybie art. 85 § 2 Kodeksu postępowania karnego pojawia się tylko w wypadku kategorycznego ustalenia, że obrona jednego ze współoskarżonych musiałaby w sposób nieuchronny narażać dobro innego oskarżonego i czyniłaby jednoczesną obronę kilku oskarżonych zadaniem realnie niemożliwym. Jeśli natomiast obrońca kilku oskarżonych może bez szkody dla procesowych interesów oskarżonych realizować obronę, która w swej linii nie wymaga dyskwalifikowania wiarygodności wyjaśnień (lub ich części) któregokolwiek z tych oskarżonych, to nie skutkuje to sprzecznością interesów.

Słowa kluczowe: adwokat, radca prawny, obrońca, oskarżony, konflikt

Prawo do obrony stanowi generalną zasadę współczesnego procesu karnego, bez której wymiar sprawiedliwości nie mógłby realizować podstawowych gwarancji. W prawie międzynarodowym fundamentalne znaczenie w tej kwestii posiada europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności¹, która formalnie prawo do obrony ujmuje jako wąskie uprawnienie, wynikające z art. 6 ust. 3 lit. c EKPC. Jednocześnie jednak oskarżony jest beneficjentem wielu uprawnień procesowych, które służą korzystaniu z prawa do obrony, łącząc się z nim w sposób nierozzerwalny i ostateczny. Pojęcie oskarżonego ma przy tym znaczenie autonomiczne na gruncie tej Konwencji – obejmuje każdego, przeciwko komu wniesiono oskarżenie karne. Uprawnienia zawarte w art. 6 ust. 3 EKPC tradycyjnie uznaje się za podstawowe prawa oskarżonego, tworzące tzw. standard minimum. Należą do nich m.in.: prawo do dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami do przygotowania obrony (art. 6 ust. 3 lit. b EKPC), prawo do bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego obrońcę (art. 6 ust. 3 lit. c EKPC), które obejmuje osobiste podejmowanie obrony, przedstawianie własnych argumentów i ich obronę, a także prawo do prowadzenia obrony z pomocą obrońcy i jego aktywnego udziału w postępowaniu².

Tak ujmowana obrona jest dywersyfikowana na obronę materialną i formalną. O ile ta pierwsza rozumiana jest jako samodzielne podejmowanie przez oskarżonego działań, które mają zmierzać do poprawy sytuacji procesowej, w jakiej się znalazł, o tyle obrona formalna łączy się z osobą profesjonalnego obrońcy, którym zgodnie z art. 82 Kodeksu postępowania karnego³ może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury⁴ lub ustawy o radcach prawnych⁵. Jak słusznie zwraca uwagę Paweł Wiliński, postawa obrońcy wpływa niewątpliwie na zakres realizowanych przez oskarżonego przysługujących mu uprawnień procesowych. Stanowi jednocześnie ich uzupełnienie i dopełnienie. Oskarżony, szczególnie pozbawiony wolności, nie jest w stanie wykorzystać wszystkich swych uprawnień. Decydować o tym mogą przede wszystkim jego niewiedza, a także brak doświadczenia. Obrońca to specjalista służący należytej realizacji prawa do obrony oskarżonego. Ponadto istnieje wiele czynności, których w ramach prawa do obrony dokonuje obrońca, a nie może ich realizować oskarżony. Przykładowo wymienić tu można: udział w niektórych czynnościach procesowych, zwłaszcza dowodowych, gdy oskarżony nie bierze w nich udziału (art. 317 § 2, art. 318, art. 315 § 2 w zw. z art. 318 k.p.k.), sporządzenie apelacji od wyroku sądu okręgowego (art. 446 k.p.k.), sporządzenie kasacji (art. 526 § 2 k.p.k.), sporządzenie wniosku o wznowienie postępowania (art. 545 § 2 k.p.k.)⁶.

¹ Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 285 ze zm.) – dalej EKPC.

² P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony*, [w:] *System prawa karnego procesowego. Zasady procesu karnego*, t. III, cz. II, red. P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 1543.

³ Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1375) – dalej k.p.k.

⁴ Ustawa z 26.05.1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1184 ze zm.).

⁵ Ustawa z 6.07.1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r. poz. 1166).

⁶ P. Wiliński, *Zasada...*, [w:] *System...*, t. III, cz. II, s. 1543 i podawana tam literatura.

W literaturze przedmiotu tradycyjnie akcentuje się samodzielność pozycji obrońcy wobec oskarżonego. Zdaniem Edmunda Krzymuskiego obrońca nie może uchodzić za prywatnego pełnomocnika obwinionego, zależnego w swojej akcji od poleceń tego ostatniego. Oskarżony ma wprawdzie prawo zmienić obrońcę, jednak dopóki tego nie zrobi, to obrońca ten jest stróżem jego obrony w imię porządku publicznego i prowadzić ją powinien w granicach wskazanych przez ustawę według najlepszej swojej wiedzy, nie czując się w tej mierze krępowanym wolą oskarżonego⁷. Na tle Kodeksu postępowania karnego z 1928 r.⁸ samodzielność obrońcy wobec oskarżonego podkreślał także Stanisław Śliwiński, który zaznaczał, że „Obrońca nie jest jedynie odgłosem myśli i pragnień swego klienta, działa nie za oskarżonego jako jego pełnomocnik, lecz obok oskarżonego jako jego pomocnik i ma skutkiem tego stanowisko samoistne w procesie, tj. w działaniach procesowych jest niezależny od woli oskarżonego, może w szczególności przedsięwziąć (o ile ustawa nie zwiera wyjątku) akty procesowe nawet wbrew oskarżonego i mimo jego wyraźnego sprzeciwu”⁹. Ponieważ obrońca nie jest zastępcą ani pełnomocnikiem oskarżonego, nie musi się solidaryzować z jego osobą i działać w pełnej zgodności z nim.

W krajowej literaturze procesu karnego istnieją dwa podstawowe poglądy na stanowisko prawne obrońcy wobec oskarżonego. Można tu wskazać na koncepcję pomocnika oskarżonego bądź też na procesowego przedstawiciela lub reprezentanta oskarżonego. Zwolennicy pierwszej z nich, do której zaliczają się m.in. S. Śliwiński, Stefan Kalinowski i Piotr Kruszyński, podnoszą argumenty powszechnie akceptowane w doktrynie niemieckiej. Jak zauważa P. Kruszyński, wprawdzie przedstawiciel zobowiązany jest wobec reprezentowanego do działania tylko na jego korzyść, ale z istoty przedstawicielstwa wynika, że wszelkie czynności podjęte przez przedstawiciela, także z natury swojej niekorzystne, „idą na jego rachunek”. Natomiast podjęcie przez obrońcę czynności ze swej natury niekorzystnych będzie pozornie bezskuteczne¹⁰. Zdaniem Mariana Cieślaka obrońca reprezentuje w procesie karnym nie swój własny interes, ale interes oskarżonego, i to na oskarżonym spoczywają efekty jego działania oraz zaniechania, w zasadzie zarówno czynności korzystne dla oskarżonego, jak i czynności, które faktycznie mogą okazać się dlań niekorzystne. Jeśli jakąś czynnością procesową przysługującą oskarżonemu wykona jego obrońca, to ma ona w zasadzie taki sam walor procesowy jak czynność dokonana przez samego oskarżonego, co przesądza, że mamy do czynienia z modelem przedstawiciela, gdyż charakteryzują go typowe dla przedstawicielstwa elementy: reprezentowanie interesu innego podmiotu oraz działanie w imieniu i na rachunek tego podmiotu¹¹. Zwolennikiem koncepcji reprezentanta procesowego jest z kolei Stanisław Waltoś, który określa tym mianem osobę działającą za stronę, w jej imieniu, na mocy odpowiedniego tytułu prawnego¹². W ocenie Cezarego Kuleszy elementy stanowiące o istocie stosunku obrończego,

⁷ Podawane za: C. Kulesza, *Obrońca*, [w:] *System prawa karnego procesowego. Strony i inni uczestnicy postępowania karnego*, t. IV, red. C. Kulesza, Warszawa 2016, s. 878.

⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.03.1928 r. (Dz.U. z 1928 r. Nr 33, poz. 313 ze zm.).

⁹ S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 396.

¹⁰ P. Kruszyński, *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok 1991, s. 13–14.

¹¹ M. Cieślak, *W kwestii stosunku obrończego i substytucji obrońcy*, „Palestra” 1962/1–2, s. 49–50.

¹² S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 190.

określone przede wszystkim w art. 86 k.p.k., bardziej jednak odpowiadają koncepcji pomocnika procesowego niż *sui generis* przedstawiciela¹³.

Zachodzi w tym miejscu potrzeba odróżnienia cywilnoprawnego stosunku zlecenia od karnoprosesowego stosunku umocowania do obrony. Pierwszy, który zawiązuje się między obrońcą a zlecającym obronę na mocy zawartej między nimi umowy zlecenia, co do zasady rodzi uprawnienia oraz obowiązki tylko między tymi podmiotami i pozostaje z reguły ich wewnętrzną sprawą. Drugi ma natomiast charakter karnoprosesowy i właściwie nie stwarza konkretnych obowiązków po stronie obrońcy, a tylko daje mu uprawnienia obrończe, a więc legitymację do reprezentowania interesów oskarżonego w procesie karnym i do działania na jego rachunek, przy czym uprawnienia te są skuteczne nie tylko wobec oskarżonego, ale również wobec sądu i wszystkich innych uczestników procesu. W wypadku obrony z urzędu stosunek obrończy powstaje i ustaje z mocy decyzji organu procesowego w postaci zarządzenia prezesa sądu lub referendarza sądowego (art. 81 k.p.k.) albo postanowienia sądu.

W doktrynie pozostaje jednak sporna kwestia, co jest źródłem stosunku obrończego z wyboru. Prezentuje się pogląd, że zawiązanie stosunku obrończego z obrońcą z wyboru następuje na podstawie umowy¹⁴ albo upoważnienia do obrony.¹⁵ Zgodzić się w tym miejscu należy z Ryszardem Stefańskim, według którego stosunek obrończy nie nawiązuje się z chwilą złożenia jednostronnego oświadczenia woli o udzieleniu adwokatowi lub radcy prawnemu upoważnienia do pełnienia obowiązków obrońcy, gdyż adwokat lub radca prawny jednak może odmówić podjęcia się tych obowiązków, choć tylko z ważnych powodów¹⁶. Dyskusyjne wydaje się natomiast odrzucenie zapatrywania, że stosunek obrończy pomiędzy obrońcą a oskarżonym zawiązuje się z chwilą podjęcia się przez adwokata obrony,¹⁷ na rzecz stwierdzenia, że zawiązanie tego stosunku następuje na mocy umowy, która jest dwustronnym oświadczeniem

¹³ C. Kulesza, *Obrońca*, [w:] *System...*, t. IV, s. 921.

¹⁴ S. Śliwiński, *Polski...*, s. 199; F. Prusak, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, t. 1, Warszawa 1999, s. 302; W. Daszkiewicz, *Proces karny. Część ogólna*, t. I, Toruń 1985, s. 120; P. Mierzejewski, *Kompendium postępowania karnego*, Warszawa 2010, s. 226.

¹⁵ M. Cieślak, *W kwestii stosunku obrończego i substytucji obrońcy*, „Palestra” 1962/1–2 s. 52; R. Łyczywek, *Adwokat jako obrońca w polskim procesie karnym*, Warszawa 1989, s. 23; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 192; A. Kordik, F. Prusak, Z. Świda, *Prawo karne procesowe. Część ogólna*, Wrocław–Szczecin 1994, s. 89; J. Grajewski, [w:] *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, J. Grajewski, E. Skrętowicz, Gdańsk 1996, s. 93; J. Grajewski, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Warszawa 2010, s. 318; F. Prusak, *Komentarz...*, t. 1, s. 302; K. Boratyńska, [w:] *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, K. Boratyńska, A. Górski, M. Królikowski, A. Sakowicz, M. Warchoła, A. Ważny, Warszawa 2015, s. 227; S. Steinborn, [w:] *Prawo karne procesowe – część ogólna*, J. Grajewski, K. Papke-Olszauskas, S. Steinborn, K. Woźniowski, Warszawa 2011, s. 306; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2007, s. 463; A. Kumor-Tomaszewska, *Nawiązanie i ustanie stosunku obrończego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2010/4, s. 85; K. Boratyńska, Ł. Chojniak, W. Jasiński, *Postępowanie karne*, Warszawa 2012, s. 102.

¹⁶ R. Stefański, *Nawiązanie i ustanie stosunku obrończego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, <https://pk.gov.pl/wp-content/uploads/2016/06/c2edd01f34aa00076b03e251f2420b35.pdf>, s. 6 (dostęp: 23.02.2021 r.).

¹⁷ Takie stanowisko prezentowane jest m.in. w pozycji Z. Gostyński, S. Zabłocki, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S. Przyjemski, R. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2004, s. 572.

woli¹⁸. Takie rozwiązanie prowadzi bowiem do przemieszania dwóch osobnych relacji: pierwszej – dotyczącej wzajemnych zobowiązań uregulowanych warunkami umowy, która wywiera skutki prawne *inter partes*, oraz drugiej – karnoprocesowego stosunku obrończego. O ile zatem umowa cywilnoprawna może być źródłem zobowiązania dla adwokata lub radcy prawnego do wykonywania obrony, o tyle stosunek obrończy powstanie dopiero wtedy, gdy oskarżony udzieli mu upoważnienia do obrony, a adwokat lub radca prawny, w sposób wyraźny lub dorozumiany np. poprzez zgłoszenie się w sprawie, upoważnienie to przyjmie.

To, że karnoprocesowy stosunek obrony jest samodzielny względem umowy zlecenia obrony, zdaje się dostrzegać Sąd Najwyższy (dalej SN), który w przytoczonym wyżej judykacie zaznaczył, że skierowanie przez organ procesowy do adwokata pytania: czy i jakie ewentualnie czynności podjął w wykonaniu doręczonego mu odpisu zarządzenia? w niczym nie narusza autonomii adwokatury i zasad (w tym tajemnicy adwokackiej), na podstawie których wykonywany jest zawód adwokata. Pytanie takie nie dotyczy bowiem tzw. wewnętrznej treści czynności (np. treści udzielonej porady, przebiegu rozmowy z osobą reprezentowaną), a jedynie tego, czy jakiegokolwiek czynności zostały przez adwokata podjęte, co stanowi warunek powstania obowiązku jego wynagrodzenia¹⁹. Podkreślić jeszcze raz należy, że do nawiązania relacji obrończej z wyboru nie może dojść bez akceptacji tego stosunku ze strony obu podmiotów, tj. oskarżonego oraz ustanowionego przez niego obrońcy. W przypadku, kiedy upoważnienie do obrony zostanie złożone przez oskarżonego, organ procesowy musi ustalić, czy osoba w nim umocowana upoważnienie to przyjęła, czego skutkiem staje się konieczność upatrywania cechy konstytutywności w przedmiotowym oświadczeniu obrońcy, a nie – jakby to *prima vista* wynikało z treści art. 83 § 1 k.p.k. – jego mandanta²⁰.

Relacja obrończa w sposób szczególnie opiera się na zaufaniu pomiędzy oskarżonym a jego obrońcą. We właściwy sposób podkreśla to dyspozycja § 51 Kodeksu Etyki Adwokackiej²¹, zgodnie z którą adwokat obowiązany jest wypowiedzieć pełnomocnictwo, gdy z okoliczności wynika, że klient stracił do niego zaufanie. W nieco mniej stanowczy sposób wypowiada się na ten temat art. 45 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego²², w którym zastrzeżono, że utrata zaufania może być podstawą wypowiedzenia pełnomocnictwa przez radcę prawnego. Bez względu jednak na to, czy obronę świadczy adwokat czy radca prawny, istotę stosunku pomiędzy nim a oskarżonym stanowi zaufanie oraz możliwość samodzielnego wyboru i realizacji określonej strategii procesowej, bez ingerencji w to organów procesowych. Dwa wyjątki od tej reguły precyzyjnie określa ustawa. Przede wszystkim, jak wynika z art. 86 § 1 k.p.k., obrońca może przedsięwziąć czynności procesowe jedynie na korzyść oskarżonego, co oznacza, że czynność procesowa obrońcy podjęta wbrew przytoczonej regulacji

¹⁸ R. Stefański, *Nawiązanie...*, s. 6.

¹⁹ Postanowienie SN z 24.05.2005 r., I KZP 15/05, OSNKW 2005/7-8, poz. 60.

²⁰ Por. A. Bojańczyk, *Z problematyki upoważnienia do obrony w procesie karnym (art. 83 § 2 k.p.k.) – o niektórych skutkach prawnych braku upoważnienia do obrony. Wokół postanowienia Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2003 r. Część II*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2006/1, s. 168.

²¹ Obwieszczenie Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z 1.07.2021 r.

²² Załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z 22.11.2014 r.

nie może odnieść zamierzonego skutku²³. W literaturze spory budzi kwestia, czy czynności obrońcy dokonane na korzyść oskarżonego, które w konsekwencji okazały się dla niego niekorzystne, powinny być oceniane przez pryzmat intencji obrońcy, czy też decydować ma wyłącznie rezultat danej czynności, gdyż zawnioskowana w dobrej wierze czynność może okazać się niekorzystna dla oskarżonego²⁴. Mimo wszystko dominujące stanowisko zakłada, że działania obrońcy w odniesieniu do interesu oskarżonego powinny się oceniać *ex ante*²⁵. W związku z tym nie traci na aktualności pogląd, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że konsekwencje procesowe czynności podejmowanych przez obrońcę oskarżonego z naruszeniem zakazu wynikającego *a contrario* z art. 86 § 1 k.p.k. muszą być oceniane z uwzględnieniem układu procesowego, w jakim zostały podjęte²⁶, i tylko czynność obrońcy dokonana na niekorzyść oskarżonego w złej wierze, jako niedopuszczalna, nie może odnieść skutków²⁷.

O ile wspomniana wyżej reguła dotyczy wyłącznie oceny następczej działań podjętych przez obrońcę, o tyle drugi z zasygnalizowanych wyjątków zakłada podejmowanie przez organy procesowe kroków, które w bezpośredni sposób będą ingerować w relację zachodzącą pomiędzy obrońcą a oskarżonym. Zgodnie bowiem z art. 85 § 1 i 2 k.p.k. obrońca może bronić kilku oskarżonych, jeżeli ich interesy nie pozostają w sprzeczności. Jeżeli sąd stwierdzi sprzeczność, wydaje postanowienie, w którym kreśli oskarżonym termin do ustanowienia innych obrońców, a w wypadku obrony z urzędu sąd wyznacza innego obrońcę. Przedmiotowa regulacja, która jest swego rodzaju gwarantem interesów oskarżonego w postępowaniu i wiąże się z zasadą, że obrońca może działać tylko na korzyść oskarżonego²⁸, została wprowadzona jako rozwinięcie koncepcji Kodeksów postępowania karnego z 1928 r.²⁹ i z 1969 r.³⁰ Pierwszy akt ograniczał się do kwestii obrony z urzędu i wprowadził zakaz wyznaczania jednego obrońcy dla kilku oskarżonych, jeśli zachodziła sprzeczność w sprawowaniu ich łącznej obrony. Rozwiązanie takie sięgało korzeniami art. 567 ustawy postępowania karnego tymczasowo obowiązującej na obszarze byłego zaboru rosyjskiego, który wymagał wyznaczenia dla każdego oskarżonego osobnego obrońcy w razie „sprzeczności istoty obrony”³¹. Drugi akt (z 1969 r.) problematykę kolizji rozszerzał już na wszystkie przypadki obrony, niezależnie od źródła stosunku obrończego, jednakże ówczesna treść art. 76 ograniczała się do stwierdzenia, że obrońca może bronić

²³ P. Gęsikowski, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. I, *Komentarz*, red. D. Drajewicz, Legalis/el. 2020, komentarz do art. 86.

²⁴ Zob. M. Cieślak, *Sytuacja prawna obrońcy w świetle nowego ustawodawstwa polskiego*, „Palestra” 1969/13, s. 38; P. Kruszyński, *Stanowisko...*, s. 54; K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 166; zob. także postanowienie SN z 24.11.2005 r., V KK 352/05, LEX nr 164380.

²⁵ Por. Z. Gostyński, S. Zabłocki, [w:] *Kodeks...*, Warszawa 2004, s. 597; K. Boratyńska, P. Czarnecki, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2020, komentarz do art. 86, Legalis.

²⁶ Wyrok SN z 19.03.1997 r., IV KKN 326/96, OSNKW 1997/7-8, poz. 64; zob. także wyrok Sądu Apelacyjnego (dalej SA) w Katowicach z 13.12.2007 r., II AKa 423/07, „Kraakowskie Zeszyty Sądowe” 2008/4, poz. 91.

²⁷ K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008, s. 229.

²⁸ K. Boratyńska, P. Czarnecki, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 85.

²⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.03.1928 r. (Dz.U. z 1928 Nr 33, poz. 313 ze zm.).

³⁰ Ustawa z 19.04.1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96 ze zm.).

³¹ P.K. Sowiński, *Sprzeczność interesów oskarżonych jako przesłanka wyłączająca możliwość wspólnej ich obrony* (art. 85 k.p.k.), cz. 2, „Palestra” 2009/1-2, s. 74-75.

kilku oskarżonych, jeżeli ich interesy nie pozostają w sprzeczności. Ustawodawca nie określił natomiast trybu postępowania w przypadku, gdy ani oskarżeni, ani ich obrońca nie wykazywali inicjatywy zmiany sytuacji kolizyjnej. W rezultacie w doktrynie podnoszono, że stworzenie wspomnianego zakazu bez wyposażenia sądu w jego skuteczną egzekutywę jest niedopuszczalne³², a rozwiązanie polegające na zawiadomieniu organów samorządu adwokackiego o stwierdzonej kolizji uważa się za niewystarczające³³. Zdaniem Mariana Cieślaka i Zbigniewa Dody nie do zaakceptowania byłaby bowiem sytuacja, w której sąd przekonany o swoich racjach musiałby kierować się przeciwnym zapatrywaniem rady adwokackiej, i to nawet w sytuacji, gdy jego zdaniem byłaby ona błędna i groziła uchYLENIEM wydanego rozstrzygnięcia³⁴.

Odnotować w tym miejscu należy, że EKPC w art. 6 ust. 3 lit. c gwarantuje oskarżonym możliwość korzystania z ustanowionego przez siebie obrońcy, a w razie braku środków na ten cel – z obrońcy wyznaczonego z urzędu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Konwencja nie precyzuje dalszych warunków sprawowania tej obrony, odsyłając do regulacji krajowych, które winny tak kształtować stosunki występujące w obrębie procesu karnego, aby odpowiadały one modelowi rzetelnego procesu³⁵. W orzecznictwie organów europejskich podkreśla się, że choć sposób, w jaki obrońca wywiązuje się ze swych obowiązków procesowych, stanowi „wewnętrzzną” sprawę jego samego oraz reprezentowanego przez niego klienta, to jednak w skrajnych przypadkach dopuszcza się interwencję organów procesowych. Jest ona szczególnie zasadna, gdy po stronie obrońcy stwierdza się przypadek ewidentnego zaniedbania³⁶. Samo pojęcie „sprzeczności” czy „konfliktu” interesów nie zostało zdefiniowane w polskim ustawodawstwie³⁷, więc można je rozumieć jako: „różnica między wartościami, postawami itp., której nie sposób usunąć”, „przedłużająca się niezgoda między stronami”³⁸. Słownikowe wyjaśnienie terminu „konflikt” wskazuje na stany niezgodności, sprzeczności. Samo pojęcie pochodzi od łacińskiego *conflictus*, oznaczającego starcie, zderzenie dwóch rzeczy. Szerzej konflikt określany jest jako: „sprzeczność interesów, poglądów, niezgodność, spór, zatarg, kolizja”³⁹. Pomimo trudności definicyjnych⁴⁰ judykatura przyjmuje, że ze sprzecznością interesów oskarżonych, o której mowa w art. 85 § 1 k.p.k., mamy do czynienia w szczególności w sytuacji, gdy jeden z oskarżonych pomawia innego

³² Z. Czeszejko-Sochacki, *Glosa do wyroku [SN] z 4 stycznia 1978 r. (I KR 217/77)*, „Nowe Prawo” 1979/10, s. 172.

³³ S. Zabłocki, *Zakaz obrony kilku oskarżonych przez tego samego obrońcę w sytuacji kolizyjnej*, cz. II, „Palestra” 1993/12, s. 41–46; P. Kruszyński, *Stanowisko...*, s. 49–51 oraz 95–98.

³⁴ M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa SN w zakresie postępowania karnego (I półrocze 1978 roku)*, „Palestra” 1979/2, s. 69.

³⁵ P.K. Sowiński, *Sprzeczność interesów oskarżonych jako przesłanka wyłączająca możliwość wspólnej ich obrony (art. 85 k.p.k.)*, cz. 1, „Palestra” 2008/9–10, s. 71 i podawane tam orzecznictwo.

³⁶ Zob. wyrok ETPC z 24.11.1993 r., w sprawie Imbrioscia przeciwko Szwajcarii (A 275) oraz z 23.02.1994 r. w sprawie Stanford przeciwko Wielkiej Brytanii (A 280 – A § 24–27).

³⁷ Zob. M. Niedużak, *Konflikt interesów w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych*, „Monitor Prawniczy” 2017/3.

³⁸ *Słownik Języka Polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/> (dostęp: 8.09.2022 r.).

³⁹ A. Drapała, *Konflikt interesów w świetle zasad etyki pełnomocnika procesowego*, „Edukacja Prawnicza” 2019/1, Legalis.

⁴⁰ A. Kaftal, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4.01.1978 r., I KR 217/77*, „Nowe Prawo” 1980/11–12, s. 229.

oskarżonego, a więc wskazuje na jego zawinienie czy współzawinienie lub choćby tylko rzuca na niego podejrzenie popełnienia czynu zabronionego. Sprzeczność interesów występuje również wówczas, gdy wprawdzie w wyjaśnieniach oskarżonych brak cech pomówienia, lecz zachodzą tego rodzaju rozbieżności w zakresie relacji o przebiegu zdarzenia, że obrońca byłby postawiony w sytuacji, w której musiałby dezawuować treść wyjaśnień jednego ze swych klientów, co doprowadziłoby do postawienia go w niekorzystnej sytuacji procesowej. W konsekwencji niezbędny stan zaufania oskarżonego do obrońcy zostałby naruszony⁴¹. W istocie chodzi zatem o takie sytuacje, w których obrońca musiałby wybierać, czyje interesy ma preferować⁴². Obrona kolizyjna to bowiem nie tylko przypadki oczywistej prewarykacji, gdy obrońca poświęca w sposób przemyślany interes jednego ze swych mandatów na rzecz drugiego. To także – a w praktyce przede wszystkim – sytuacja, w której interes żadnego ze współbronionych oskarżonych nie będzie należycie reprezentowany, gdyż obrońca uwikłany w sytuację kolizyjną, w sposób bardziej lub mniej świadomy będzie szukał w swej taktyce obrończej tzw. złotego środka i pozostawi poza zakresem obrończej aktywności kwestie sporne lub drażliwe, przez co nie spełni powinności obrończych wobec żadnego z oskarżonych⁴³.

Judykatura słusznie podkreśla, że obrona kolizyjna obejmuje nie tylko sytuację, w których osoby pozostające pod wspólnym zarzutem odpowiadają równocześnie w jednym postępowaniu, lecz także przypadki, gdy przy tożsamości zarzutu postępowanie wobec tych osób ze względów technicznych wyodrębniono w różnych fazach lub gdy postępowanie co do jednej z nich prawomocnie zakończono⁴⁴. Mimo kontrowersji, jakie budzi tak daleko idąca konkluzja, zwłaszcza na tle treści art. 85 § 1 i 2 k.p.k., które zdaje się kłaść akcent na jednoczesność obrony kolizyjnej, trzeba zauważyć, że znajduje ona odbicie w normach deontologicznych. Paragraf 22 lit. a Kodeksu Etyki Adwokackiej wyklucza bowiem możliwość prowadzenia sprawy lub udzielania pomocy prawnej, jeżeli adwokat udzielił wcześniej pomocy prawnej stronie przeciwnej w tej samej sprawie lub w sprawie z nią związanej. Podobnie art. 28 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego przewiduje, że radca prawny nie może być obrońcą lub pełnomocnikiem klienta, którego interesy są sprzeczne z interesami osób, na rzecz których radca prawny uprzednio wykonywał czynności zawodowe w tej samej sprawie lub w sprawie z nią związanej. Powyższe warunki niesprzeczności wzajemnych interesów oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę dotyczą w takim samym stopniu zarówno obrońców wyznaczonych z urzędu lub ustanowionych bezpośrednio przez samego oskarżonego, jak i substytutów, czyli obrońców działających na podstawie upoważnienia do obrony udzielonego przez obrońcę już ustanowionego lub wyznaczonego⁴⁵.

⁴¹ S. Zabłocki, *Zakaz obrony kilku oskarżonych przez jednego obrońcę w sytuacji kolizyjnej*, cz. I, „Palestra” 1993/11, s. 6–10; Z. Gostyński, *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, Warszawa 1998, s. 343; wyrok SN z 15.07.1980 r., II KR 210/80, LEX nr 17260.

⁴² Wyrok SA w Krakowie z 20.04.2000 r., II AKa 32/00, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2000/6, poz. 15.

⁴³ Postanowienie SA w Krakowie z 25.04.2019 r., II AKz 161/19, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2019/4, poz. 51.

⁴⁴ Wyrok SA w Gdańsku z 13.04.2016 r., II AKa 383/15, LEX nr 2334381.

⁴⁵ S. Zabłocki, *Zakaz...*, cz. I, s. 19; wyrok SN z 2.03.2006 r., II KK 466/04, OSNwSK 2006/1, poz. 476.

Wystąpienie sprzeczności interesów może być sygnalizowane przez samych współoskarżonych oraz przez ich obrońcę. W takiej sytuacji istnieje konieczność wypowiedzenia obrony. W myśl § 46 Kodeksu Etyki Adwokackiej adwokat nie może reprezentować klientów, których interesy są sprzeczne, chociażby ci klienci na to się godzili. W razie ujawnienia się sprzeczności w toku postępowania adwokat ma obowiązek wypowiedzieć pełnomocnictwo tym klientom, których interesy są sprzeczne. Z kolei zgodnie z art. 28 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego radca prawny nie może być obrońcą lub pełnomocnikiem klientów, jeżeli ich interesy są sprzeczne w tej samej sprawie lub sprawie z nią związanej. Jeśli jednak kolizja interesów nie została podniesiona przez samych oskarżonych lub ich obrońcę, to w myśl art. 85 § 2 k.p.k. zaistnienie sprzeczności interesów stwierdza sąd postanowieniem, w którym w przypadku obrony z wyboru zakreśla oskarżonym termin do ustanowienia innych obrońców, a w przypadku obrony z urzędu wyznacza innego obrońcę. W razie kolizji interesów oskarżonych udział wspólnego obrońcy prowadziłby do sytuacji tożsamej z tą, w której oskarżeni w ogóle nie posiadaliby obrońcy⁴⁶, co w wypadku obrony obowiązkowej powinno skutkować uznaniem takiego uchybienia jako wypadku z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.⁴⁷ Działanie obrońcy w warunkach sprzeczności interesów oskarżonych powoduje bowiem, że przynajmniej we fragmentach postępowania co najmniej jeden z oskarżonych nie ma zapewnionej prawidłowej obrony⁴⁸. Natomiast w przypadkach, gdy obrona nie jest obligatoryjna, naruszenie zakazu określonego w art. 85 § 1 k.p.k. może stanowić względną przyczynę odwoławczą z art. 438 pkt 2 k.p.k., jeżeli mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, co wymaga oceny na tle realiów konkretnej sprawy⁴⁹. Podjęcie takiej decyzji musi być wynikiem analizy fazy postępowania (w której doszło do kolizji interesów oskarżonych), elementów postępowania (które świadczą o kolizji) oraz możliwości „przywrócenia” stanu realizacji pełnego prawa do obrony⁵⁰.

Chociaż trzeba się zgodzić ze stwierdzeniem, że prawo do obrony nie powinno być stopniowane, a zapewnienie obrony oskarżonego należy do najważniejszych zadań sądu, choćby sam oskarżony o to nie dbał,⁵¹ to jednak z pewną ostrożnością podejść trzeba do stanowiska, że dla ustalenia sprzeczności interesów nie mają znaczenia jakiejkolwiek deklaracje stron, gdyż stan ten uzasadnia uchylenie wyroku w trybie apelacji lub kasacji albo wznowienia postępowania z urzędu bądź z inicjatywy którejkolwiek ze stron, bez względu na poglądy wcześniej wyrażane⁵². Przytoczona teza znajduje co prawda odzwierciedlenie w orzecznictwie Trybunału

⁴⁶ S. Zabłocki, *Zakaz...*, cz. II, s. 36; postanowienie SN z 28.01.2015 r., V KO 50/14, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2015/4, poz. 31.

⁴⁷ Wyrok SN z 27.02.2002 r., WA 7/02, LEX nr 564874; postanowienie SN z 13.10.2011 r., III KK 98/11, OSNwSK 2011/1, poz. 1830.

⁴⁸ Zob. W. Daszkiewicz, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1979 r.*, I KR 50/79, „Państwo i Prawo” 1980/3, s. 179.

⁴⁹ R. Stefański, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, R. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, s. 992.

⁵⁰ Postanowienie SN z 15.02.2007 r., IV KK 244/06, „Prokuratura i Prawo” 2007/7-8, poz. 15.

⁵¹ Wyrok SA w Krakowie z 4.06.1998 r., II AKa 93/98, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2010/9A, poz. 253; wyrok SA w Lublinie z 18.12.2002 r., II AKa 297/02, „Prokuratura i Prawo” 2003/12, poz. 25.

⁵² K. Boratyńska, P. Czarnecki, [w:] *Kodeks...*, komentarz do art. 85.

Sprawiedliwości Unii Europejskiej, gdzie podkreśla się, że wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE⁵³ „należy dokonywać w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie uregulowaniu prawa krajowego, które nakazuje sądowi krajowemu wyłączyć z udziału w postępowaniu ustanowionego przez dwóch oskarżonych obrońcę, wbrew ich woli, ze względu na to, że ich interesy pozostają ze sobą w sprzeczności, ani też temu, by ów sąd umożliwił tym osobom ustanowienie nowego obrońcy lub w danym wypadku sam wyznaczył dwóch obrońców z urzędu w miejsce tego pierwszego”⁵⁴. Takie rozwiązanie kładzie jednak akcent przede wszystkim na zabezpieczenie interesu sądu i odsuwa na drugi plan wolę samego oskarżonego. Wówczas już tylko krok od sytuacji, w której organy procesowe, nie chcąc narażać się na uchylenie orzeczenia, skłonne będą stwierdzać sprzeczność interesów, gdy tylko pojawi się nawet hipotetyczna możliwość zaistnienia kolizji. Tymczasem punkt wyjścia do oceny w tym przedmiocie zawsze powinna stanowić zasada samodecydowania i związane z nią fundamentalne prawo swobody wyboru obrońcy. To przede wszystkim oskarżony, a w ślad za nim jego obrońca są podmiotami najbardziej predestynowanymi do wypowiedzania się na temat subiektywnego interesu oskarżonego. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa amerykańskiego prezydenta Lyndona Johnsona: „Ustaw nie należy analizować z perspektywy korzyści, jakie niosą w przypadku ich prawidłowego stosowania, ale z perspektywy nieprawidłowości, które mogą czynić i szkody, jaką mogą spowodować w przypadku ich nadużycia”⁵⁵. Trudno bowiem nie dostrzegać, że dążenie do wyeliminowania określonego obrońcy z procesu poprzez stwierdzenie kolizji interesów może stanowić próbę usunięcia niewygodnego przeciwnika, a w efekcie ograniczenia oskarżonemu możliwości prowadzenia skutecznej obrony⁵⁶. Obrońca, który reprezentuje kilku współoskarżonych, w związku z udziałem w czynnościach swoich mandatów na etapie postępowania przygotowawczego, posiada możliwość pozyskania szerszej wiedzy o treści materiałów zgromadzonych w sprawie, co ma niebagatelne znaczenie, zwłaszcza dla konstruowania linii obrony i jej realizacji. To z kolei powinno skłaniać organ rozstrzygający do wysłuchania zainteresowanych przed podjęciem decyzji w przedmiocie sprzeczności ich interesów, co jednocześnie będzie swoistą formą zasygnalizowania im wystąpienia wątpliwości w tej kwestii. Słusznie się bowiem podkreśla, że ingerencja sądu w stosunek obrończy stanowi swego rodzaju *extrema necessitas*⁵⁷. Powinna więc odbywać się z umiarem i tylko w sytuacji, gdy oskarżeni lub ich obrońca nie wykazują najmniejszej woli usunięcia

⁵³ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z 22.10.2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz.Urz. UE L 294 z 6.11.2013 r., s. 1).

⁵⁴ Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 5.06.2018 r., C-612/15, ZOTS:SPI 2018/6/I-392.

⁵⁵ M. Grzesik, *Odpowiedzialność z artykułu 65 kodeksu wykroczeń a prawidłowość czynności legitymowania – uwagi na tle orzeczenia Sądu Najwyższego USA w sprawie Hiibel przeciwko Sixth District Court of Nevada*, „Palestra” 2021/7–8, s. 205.

⁵⁶ P.K. Sowiński, *Sprzeczność...*, cz. 1, s. 70–71.

⁵⁷ Zob. P.K. Sowiński, *Sprzeczność...*, cz. 1, s. 76.

zaistniałej kolizji⁵⁸. Czynność taka może zresztą przyczynić się do braku konieczności rozstrzygnięcia spornego zagadnienia, gdyż notyfikacja zastrzeżeń może skutkować rozwiązaniem stosunku obrony przez któregoś z oskarżonych bądź obrońcę. Jest bowiem naturalne, że oskarżony nie będzie zainteresowany kontynuacją współpracy z obrońcą, jeśli uzna, iż podejmowane przez niego działania mogłyby zagrażać jego interesom procesowym. Z kolei obrońca, zorientowawszy się, że działa w warunkach prewarykacji, ma obowiązek zaniechania dalszego pełnienia swej roli. Faktyczny spór może zatem dotyczyć jedynie takiej sytuacji, gdy ani oskarżeni, ani ich obrońca, w przeciwieństwie do organów procesowych, nie dostrzegają kolizji interesów. Rzecz jasna, zajęte przez nich stanowiska w tej kwestii będą miały charakter wyłącznie pomocniczy, gdyż ostateczna ocena, czy zachodzi kolizja interesów pomiędzy kilkoma oskarżonymi bronionymi przez jednego obrońcę należy nie tylko do nich samych, lecz także do sądu, który na podstawie znajomości akt sprawy władny jest stwierdzić, że pomiędzy oskarżonymi bronionymi przez tego samego obrońcę zachodzi sprzeczność interesów⁵⁹.

Omawiany przepis, ze względu na jego charakter i przewidziane w nim konsekwencje procesowe – zwłaszcza w kontekście ingerencji w prawo do obrony – wymaga możliwie ścisłej interpretacji⁶⁰, tak aby wpływanie organów procesowych na stosunek obrończy zachodziło w przypadkach absolutnie wyjątkowych. Istotne jest to tym bardziej, że w obecnym stanie prawnym stwierdzenie sprzeczności interesów między oskarżonymi bronionymi przez tego samego obrońcę wyklucza możliwość wykonywania przez niego dalszej obrony któregokolwiek z oskarżonych, pomiędzy którymi stwierdzono sprzeczność⁶¹. Dotyczy to również spraw powiązanych, rozpoznawanych w innych postępowaniach, choćby z uwagi na wyłączenie w trybie art. 34 § 3 k.p.k.⁶² Jako argument przywołuje się okoliczność, że pozostawanie dotychczasowego obrońcy przy którymś ze współoskarżonych o sprzecznych interesach budziłoby obawy, iż do jego obrony obrońca wykorzysta informacje uzyskane od oskarżonego, od którego odstąpił, bądź zaniecha korzystania z niektórych wiadomości i z tego powodu nie będzie skutecznie bronił oskarżonego, przy którym pozostał⁶³. Choć ustalenie strategii obrony jest zasadniczo wewnętrzną sprawą uczestników procesu, którzy mogą np. zdecydować o budowaniu wspólnego frontu obrony przed całością zarzutów lub wybrać wariant indywidualny, w którym każdy z oskarżonych będzie bronił swoich racji, to autonomia wyboru w tym zakresie podlega ograniczeniu z przyczyn gwarancyjnych, gdy z uwagi na konflikt interesów pomiędzy oskarżonymi

⁵⁸ Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym*, Kraków 2005, s. 400; P.K. Sowiński, *Sprzeczność...*, cz. 1, s. 76.

⁵⁹ C. Kulesza, *Obrońca*, [w:] *System...*, t. IV, s. 933-934.

⁶⁰ Postanowienie SN z 13.10.2011 r., III KK 98/11, OSNwSK 2011/1, poz. 1830.

⁶¹ S. Zabłocki, *Zakaz...*, cz. II, s. 46; Z. Gostyński, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 1998, s. 344; P.K. Sowiński, *Sprzeczność...*, cz. 2, s. 71-72; zob. także R. Łyczywek, *Adwokat...*, s. 48-49.

⁶² P. Kruszyński, *Istota i skutki prawne sprzeczności interesów oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę w postępowaniu karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2020/9, s. 23.

⁶³ R. Stefański, [w:] *Kodeks...*, t. 1, Warszawa 2017, s. 988; wyrok SN z 13.12.2017 r., II KK 224/17, OSNKW 2018/4, poz. 30; postanowienie SA w Krakowie z 25.04.2019 r., II AKz 161/19, „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2019/4, poz. 51.

obrońca nie angażowałby się w pełne reprezentowanie interesów swojego jednego klienta, ponieważ nie chciałby tym samym pogarszać sytuacji procesowej drugiego oskarżonego⁶⁴.

W doktrynie nie brakuje jednak głosów optujących, *de lege ferenda*, za wprowadzeniem możliwości pozostawiania dotychczasowego obrońcy przy jednym z oskarżonych (których interesy są sprzeczne), co gwarantowałoby sprawowanie realnej obrony i uwalniałoby sąd od ewentualnej supozycji uczestników procesu i opinii publicznej, że jego decyzja miała na celu nie realizację prawa do obrony oskarżonego, ale wyeliminowanie określonego obrońcy od udziału w postępowaniu⁶⁵. Mimo zastrzeżeń, zwłaszcza natury deontologicznej⁶⁶, za takim rozwiązaniem przemawia dodatkowo argument, że w przypadku rozwiązania stosunku obrończego z jednym z oskarżonych – których interesy pozostają w sprzeczności – zanim kolizja zostanie stwierdzona przez sąd, obrońca nadal może pełnić swoją funkcję względem drugiego z nich. Wówczas sąd nie posiada procesowych instrumentów do wyeliminowania obrońcy, gdyż ten nie reprezentuje już kilku oskarżonych, których interesy ze sobą kolidują⁶⁷. Ze względu na irracjonalność rozwiązania, w którym na dalsze działania obrońcy wpływa formalna decyzja procesowa (a nie faktyczna sprzeczność interesów reprezentowanych przez niego oskarżonych), a przede wszystkim z uwagi na wprowadzenie mechanizmu zapobiegającego nadużyciom, które polegają na poświęceniu fundamentalnego prawa oskarżonego do korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy kosztem ochrony interesów organów procesowych, należy poprzeć powyższą propozycję⁶⁸.

De lege lata, treść art. 85 § 2 k.p.k. *a contrario* oznacza, że nie ma przeszkód, żeby obrońca będący w kolizji do niektórych z bronionych oskarżonych kontynuował swoją rolę w postępowaniu, pozostając przy obronie oskarżonego, którego interesy nie są i nie były w sprzeczności z interesami żadnej z wcześniej bronionych przez niego osób⁶⁹. Zbyt daleko idące i w istocie pozbawione podstawy prawnej jest natomiast stanowisko Piotra Sowińskiego, który uważa, że w razie wyłączenia obrońcy z udziału w postępowaniu z powodu stwierdzenia kolizji interesów obrońca nie powinien przyjmować upoważnienia od innego oskarżonego występującego w tej samej sprawie, choćby zarzut, pod jakim się znajduje, nie korespondował z zarzutami stawianymi jego dotychczasowym klientom⁷⁰.

⁶⁴ C. Kulesza, *Obrońca*, [w:] *System...*, t. IV, s. 921.

⁶⁵ P. Kruszyński, *Stanowisko...*, s. 98; P. Kruszyński, *Obrońca w postępowaniu sądowym*, Warszawa 1994, s. 37.

⁶⁶ Zob. P.K. Sowiński, *Sprzeczność...*, cz. 2, s. 71–72 i podawane tam przypisy.

⁶⁷ P. Kruszyński, *Istota...*, s. 27.

⁶⁸ Jako mniej korzystną dla oskarżonego alternatywę można wskazać rozwiązanie przyjęte w obowiązującym w RFN *Strafprozeßordnung*, który w znowelizowanym § 146 wyklucza możliwość wspólnej obrony kilku współoskarżonych przez jednego obrońcę wtedy, gdy są oni równocześnie oskarżeni o jeden czyn albo o kilka różnych czynów, ale toczy się przeciw nim jedno wspólne postępowanie. Gdyby więc jeden oskarżony został już prawomocnie osądzony, nie ma przeszkód, aby obrońca owego oskarżonego bronił drugiego oskarżonego. Piotr Kruszyński (P. Kruszyński, *Stanowisko...*, s. 92) podaje za H. Dünnebierem, że nowe ujęcie § 146 *Strafprozeßordnung* traktuje się jako ograniczenie dawnego tekstu tego przepisu, który zabraniał wspólnej obrony kilku oskarżonych w ogóle. Natomiast uregulowanie zbieżne z przyjętym w Polsce obowiązuje w Rosji (art. 47 cz. VI k.p.k. RSFR R), Austrii (§ 43 *Strafprozeßordnung*) i większości procedur szwajcarskich – zob. P. Kruszyński, *Stanowisko...*, s. 93 za F. Wollfersem.

⁶⁹ Wyrok SA w Gdańsku z 13.4.2016 r., II AKa 383/15, LEX nr 2334381.

⁷⁰ P.K. Sowiński, *Sprzeczność...*, cz. 2, s. 74.

Oceniając sprzeczność interesów, zawsze należy mieć na uwadze, że kolizja musi być rzeczywista, a nie pozorna⁷¹. W orzecznictwie uznaje się, że rzeczywista kolizja interesów nie zachodzi w szczególności wtedy, gdy oskarżeni nie przyznają się do zarzucanych im czynów i nie obciążają się przy tym wzajemnie, a ich obrona nie wymaga jednocześnie podważenia zaufania do twierdzeń któregoś z nich⁷². Nie można też powoływać się na kolizję interesów współoskarżonych reprezentowanych przez jednego obrońcę w sytuacji, gdy ich wyjaśnienia albo nie pozostają w sprzeczności, albo nie dotyczą zarzutów stawianych jednemu z oskarżonych, ani wówczas, gdy tylko jeden ze współoskarżonych składa w toku procesu wyjaśnienia nieobciążające innych, a pozostali oskarżeni odmawiają składania wyjaśnień⁷³. Stwierdzenie kolizji interesów powinno być zatem wynikiem szczegółowych i opartych na realiach sprawy rozważań sądu uwzględniających m.in.: zakres istniejących sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonych; sposób i fazę postępowań, w których doszło do ich powstania; okoliczności, do których sprzeczności te się odnoszą, i ich znaczenia; możliwy wpływ tych sprzeczności na pogorszenie sytuacji oskarżonych w konkretnym procesie, zwłaszcza na tle dowodów potwierdzających stawiany zarzut (lub stawiane zarzuty). Jeżeli bowiem w realiach określonego procesu wystarczające będzie dezawuowanie dowodów niekorzystnych dla oskarżonych, a istniejące sprzeczności w relacjach oskarżonych będą miały charakter zupełnie drugorzędny (marginalny) albo będą wynikiem zgoła obiektywnej sytuacji utrudniającej lub uniemożliwiającej należytą obserwację (np. z powodu znacznego stanu nietrzeźwości, użycia środka odurzającego, doznanego poważnego uszczerbku na zdrowiu), to nie można jednoznacznie i kategorycznie stwierdzić, aby istniała kolizja w wykonywanej obronie oskarżonych. Jeśli zatem obrońca obu oskarżonych może bez szkody dla procesowych interesów oskarżonych realizować obronę, która w swej linii nie wymaga nawet dyskwalifikowania wiarygodności wyjaśnień (lub ich części) któregośkolwiek z oskarżonych, to w istocie istniejąca sprzeczność wyjaśnień nie skutkuje sprzecznością interesów wykonywanej obrony. Nie można bowiem postawić w każdej sytuacji znaku równości między wystąpieniem, chociażby w pewnym fragmencie, sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonych bronionych przez jednego obrońcę a sytuacją, w której obrońca nie może wykonywać, w sposób jak najbardziej efektywny, swych obowiązków wobec wszystkich oskarżonych⁷⁴. Podkreślić również wypada, że dostrzeżenie sprzeczności interesów w bardzo wczesnej fazie (od chwili podjęcia się obrony w sytuacji kolizyjnej, a więc w takim momencie, gdy obrońca nie był jeszcze w stanie zapoznać się z linią obrony oskarżonych i modelować sytuacji procesowej wadliwie reprezentowanych przez niego oskarżonych) oraz bezzwłoczne rozwiązanie kolidującego stosunku obrończego mogą stworzyć sytuację, w której adwokat lub radca prawny nie będzie zmuszony do zrezygnowania z udziału w sprawie. Samo złożenie upoważnienia do obrony czy wyznaczenie obrońcy z urzędu (tzn. gdy nie podjęto jeszcze konkretnych

⁷¹ Postanowienie SN z 27.08.2013 r., WZ 22/13, LEX nr 1353967.

⁷² Zob. postanowienie SN z 11.03.2010 r., V KK 275/09, OSNwSK 2010/1, poz. 553.

⁷³ Postanowienie SN z 27.08.2013 r., WZ 22/13, LEX nr 1353967; wyrok SA w Katowicach z 29.03.2011 r., II AKa 65/11, LEX nr 846495.

⁷⁴ Postanowienie SN z 15.02.2007 r., IV KK 244/06, OSNwSK 2007/1, poz. 439.

czynności obrończych) stwarza wszak sytuację, w której adwokat (radca prawny) nie powziął wiadomości o sprawie od poszczególnych oskarżonych i nie miał wpływu na uzewnętrznione modelowanie linii obrony poszczególnych oskarżonych⁷⁵, a więc rzeczywistej obrony nie świadczył.

Podsumowując, należy stwierdzić, że stosunek obrońcy musi cechować zaufanie stron oraz autonomia, rozumiana jako możliwość samodzielnego ustalania, a następnie realizowania przez oskarżonego i jego obrońcę obranej linii obrony, bez ingerencji w tę relację organów procesowych. Na tym tle stwierdzenie sprzeczności interesów oskarżonych, którzy są reprezentowani przez tego samego obrońcę, jako wyjątek od fundamentalnej zasady swobody wyboru obrońcy – z uwagi na charakter tej regulacji – musi być traktowane w sposób ścisły, w trakcie przyjęcia podczas badania tej okoliczności wyjściowego założenia o nieistnieniu kolizji. Konieczna ingerencja sądu w trybie art. 85 § 2 k.p.k. zachodzi zatem tylko wtedy, gdy obrona jednego ze współoskarżonych musiałaby w sposób nieuchronny narażać dobro innego oskarżonego i czyniłaby jednoczesną obronę kilku oskarżonych zadaniem realnie – a nie tylko potencjalnie – niemożliwym⁷⁶. Powyższy przepis ma bowiem służyć „eliminacji ekscesów”, nie zaś uszczuplaniu praw oskarżonego i jego obrońcy⁷⁷. Z tego względu stwierdzenie prewarykacji powinno odbywać się po wysłuchaniu stanowiska samych zainteresowanych i każdorazowo wymagać ustalenia rzeczywistego zagrożenia ich interesów procesowych, ocenianego *in concreto*, z uwzględnieniem również tego, czy ze strony obrońcy doszło do rzeczywistego udzielenia pomocy prawnej oskarżonym o sprzecznych interesach. Generalnie zaś należy przyjąć, że jeśli tylko obrońca kilku oskarżonych może bez szkody dla procesowych interesów oskarżonych realizować obronę, która w swej linii nie wymaga dyskwalifikowania wiarygodności wyjaśnień (lub ich części) któregośkolwiek z tych oskarżonych, to nie skutkuje to sprzecznością interesów wykonywanej obrony⁷⁸, a tym samym wygaśnięciem posiadanej przez niego legitymacji⁷⁹.

Bibliografia

1. Bojańczyk A., *Z problematyki upoważnienia do obrony w procesie karnym (art. 83 § 2 k.p.k.) – o niektórych skutkach prawnych braku upoważnienia do obrony. Wokół postanowienia Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2003 r., cz. II*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2006, nr 1.
2. Boratyńska K., [w:] *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, K. Boratyńska, A. Górski, M. Królikowski, A. Sakowicz, M. Warchoń, A. Ważny, Warszawa 2015.
3. Boratyńska K., Chojniak Ł., Jasiński W., *Postępowanie karne*, Warszawa 2012.

⁷⁵ Postanowienie SA w Katowicach z 16.06.2010 r., II AKz 389/10, LEX nr 663655.

⁷⁶ Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2011, s. 588; K. Eichstaedt, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, red. D. Świecki, Warszawa 2013, s. 377; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2014, s. 38; postanowienie SN z 26.01.2015 r., II KK 80/14, „Prokuratura i Prawo” 2015/5, poz. 16.

⁷⁷ P. Kruszyński, *Obronca*, [w:] *System...*, t. IV, s. 34.

⁷⁸ Postanowienie SA w Katowicach z 5.04.2017 r., II AKz 213/17, LEX nr 2333168.

⁷⁹ Postanowienie SN z 13.10.2011 r., III KK 98/11, OSNwSK 2011/1, poz. 1830.

4. Boratyńska K., Czarnecki P., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. A. Sakowicz, Warszawa 2020.
5. Cieślak M., *Sytuacja prawna obrońcy w świetle nowego ustawodawstwa polskiego*, *Palestra* 1969, nr 13.
6. Cieślak M., *W kwestii stosunku obrończego i substytucji obrońcy*, *Palestra* 1962, nr 1–2.
7. Cieślak M., Doda Z., *Przegląd orzecznictwa SN w zakresie postępowania karnego (I półrocze 1978 roku)*, *Palestra* 1979, nr 2.
8. Czeszejko-Sochacki Z., *Glosa do wyroku [SN] z 4 stycznia 1978 r. (I KR 217/77)*, *Nowe Prawo* 1979, nr 10.
9. Daszkiewicz W., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1979 r., I KR 50/79*, *Państwo i Prawo* 1980, nr 3.
10. Daszkiewicz W., *Proces karny. Część ogólna*, t. I, Toruń 1985.
11. Drapała A., *Konflikt interesów w świetle zasad etyki pełnomocnika procesowego*, *Edukacja Prawnicza* 2019, nr 1.
12. Eichstaedt K., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, red. D. Świecki, Warszawa 2013.
13. Gęsikowski P., [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. I, *Komentarz*, red. D. Drajewicz, Legalis/el. 2020.
14. Gostyński Z., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 1998.
15. Gostyński Z., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1998.
16. Gostyński Z., Zabłocki S., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2004.
17. Grajewski J., [w:] *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, J. Grajewski, E. Skreńtowiec, Gdańsk 1996.
18. Grajewski J., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn, Warszawa 2010.
19. Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego wraz z komentarzem do ustawy o świadku koronnym*, Kraków 2005.
20. Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2014.
21. Grzesik M., *Odpowiedzialność z artykułu 65 kodeksu wykroczeń a prawidłowość czynności legitymowania – uwagi na tle orzeczenia Sądu Najwyższego USA w sprawie Hiibel przeciwko Sixth District Court of Nevada*, *Palestra* 2021, nr 7–8.
22. Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2011.
23. Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, Warszawa 2007.
24. Kaftal A., *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4.01.1978 r., I KR 217/77*, *Nowe Prawo* 1980, nr 11–12.
25. Kordik A., Prusak F., Świda Z., *Prawo karne procesowe. Część ogólna*, Wrocław-Szczecin 1994.

26. Kruszyński P., *Istota i skutki prawne sprzeczności interesów oskarżonych reprezentowanych przez tego samego obrońcę w postępowaniu karnym*, Prokuratura i Prawo 2020, nr 9.
27. Kruszyński P., *Obrońca w postępowaniu sądowym*, Warszawa 1994.
28. Kruszyński P., *Stanowisko prawne obrońcy w procesie karnym*, Białystok 1991.
29. Kulesza C., *Obrońca*, [w:] *System prawa karnego procesowego. Strony i inni uczestnicy postępowania karnego*, t. IV, red. C. Kulesza, Warszawa 2016.
30. Kumor-Tomaszewska A., *Nawiązanie i ustanie stosunku obrończego*, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2010, nr 4.
31. Łyczywek R., *Advokat jako obrońca w polskim procesie karnym*, Warszawa 1989.
32. Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2008.
33. Marszał K., *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013.
34. Mierzejewski P., *Kompendium postępowania karnego*, Warszawa 2010.
35. Niedużak M., *Konflikt interesów w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych*, *Monitor Prawniczy* 2017, nr 3.
36. Prusak F., *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, t. 1, Warszawa 1999.
37. Sowiński P.K., *Sprzeczność interesów oskarżonych jako przesłanka wyłączająca możliwość wspólnej ich obrony (art. 85 k.p.k.)*, cz. 1, *Palestra* 2008, nr 9–10.
38. Sowiński P.K., *Sprzeczność interesów oskarżonych jako przesłanka wyłączająca możliwość wspólnej ich obrony (art. 85 k.p.k.)*, cz. 2, *Palestra* 2009, nr 1–2.
39. Stefański R., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 1, R. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017.
40. Stefański R., *Nawiązanie i ustanie stosunku obrończego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, <https://pk.gov.pl/wp-content/uploads/2016/06/c2ed-d01f34aa00076b03e251f2420b35.pdf>.
41. Steinborn S., [w:] *Prawo karne procesowe – część ogólna*, J. Grajewski, K. Papke-Olszauskas, S. Steinborn, K. Woźniewski, Warszawa 2011.
42. Śliwiński S., *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948.
43. Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013.
44. Wiliński P., *Zasada prawa do obrony*, [w:] *System prawa karnego procesowego. Zasady procesu karnego*, t. III, cz. II, red. P. Wiliński, Warszawa 2014.
45. Zabłocki S., *Zakaz obrony kilku oskarżonych przez jednego obrońcę w sytuacji kolizyjnej*, cz. I, *Palestra* 1993, nr 11.
46. Zabłocki S., *Zakaz obrony kilku oskarżonych przez jednego obrońcę w sytuacji kolizyjnej*, cz. II, *Palestra* 1993, nr 12.